

The Analogs, Dziewczyna ze zdj

Dziś wypinasz pierś w lśniącym samochodzie
Bransolety ciężkie i fryzjer zrobił swoje
Nikt już nie pamięta Twoich zdjęć w gazecie
Czas wszystko wymazał, zmienił twoje życie
Dziś prawdziwa dama - zdarzają się cuda
Pamiętam jak kiedyś rozchylałaś uda
Przed każdym kto miał chociaż parę groszy
Potem polubiłaś drogie samochody
Leciałaś wciąż wyżej, wyżej jak ta mewa
I dawałaś wszystkim klucz do bramy nieba
Dziewczyna z gazety z ostrymi zdjęciami
I bogaty mąż, brzydki, gruby, stary
Dziewczyna ze zdjęcia na pożółkłych stronach
Dziś kochana matka i bogacza żona
Gdy przypomni sobie tamte dawne dni
Uśmiecha się słodko, uśmiecha przez łzy